

Sygnatura akt II Cz 114/14

POSTANOWIENIE

K., dnia 25 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO. Wojciech Vogt

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2014 r. w Kaliszu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko pozwanej J. S.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 22 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 113/14

postanawia:

oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Kaliszu oddalił wniosek powódki o zwolnienie jej od kosztów sądowych uznając, że nie żyje ona w ubóstwie o czy świadczy kwota 975 zł przeznaczana miesięcznie na samochód.

Zażalenie od tego rozstrzygnięcia złożyła powódka wskazując, że nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku koniecznego dla swego utrzymania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Opłata w niniejszej sprawie wynosi 562 zł i nie można wykluczyć, że w sprawie powstaną koszty związane z koniecznością przeprowadzenia opinii biegłego odnośnie wartości mieszkania, które wchodzi w skład spadku.

Powódka pracuje i zarabia netto kwotę 2.950 zł. Ma na utrzymaniu 15 letniego syna, na którego ma zasądzone alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie, a egzekwowane są w wysokości od 35 do 200 zł miesięcznie. Powódka posiada lokal mieszkalny o powierzchni 34,12 m², który nabyła na kredyt.

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) strona dokonująca czynności procesowej, od której należy pobrać opłatę sądową, co do zasady obowiązana jest ponieść te koszty, gdyż sprawy cywilne są prowadzone na koszt stron.

W sytuacjach wyjątkowych, a w stosunku do osób fizycznych, taką sytuację wyjątkową opisuje art. 102 ust. 1 cytowanej ustawy, może się ona ubiegać o zwolnienie od kosztów sądowych.

Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych ma charakter wyjątkowy. Nie bez znaczenia jest fakt, iż w razie przegrania sporu przez osobę zwolnioną od kosztów sądowych - następuje to na koszt Skarbu Państwa, a więc wszystkich podatników. Opłaty sądowe stanowią rodzaj danin publicznych. Zwolnienia od ponoszenia tego rodzaju danin stanowi odstępstwo od konstytucyjnego obowiązku ich powszechnego i równego ponoszenia, wynikającego z art. 84 Konstytucji RP. Dlatego też zwolnienia mogą być stosowane w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją uzasadnione powody do przerzucenia ciężaru dotyczącego danej osoby na współobywateli. Z ich bowiem środków pochodzą dochody budżetu państwa, z których pokrywa się koszty postępowania sądowego w razie zwolnienia skarżącego z obowiązku ich ponoszenia (por. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 stycznia 2005 r., FZ 478/04, LEX nr 393645 oraz z dnia 31 lipca 2008 r., II FZ 297/08, LEX nr 493855).

W swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy wyraził również pogląd, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób najuboższych, które bez drastycznego ograniczenia bieżących kosztów związanych z ich egzystencją nie są w stanie ponieść kosztów sądowych. Chodzi zatem o sytuacje, w których strona nie tylko wykaże, że nie posiada bieżących dochodów, czy też jakichkolwiek oszczędności na pokrycie ewentualnych kosztów związanych z toczącym się postępowaniem sądowym, ale również nie jest w stanie w żaden sposób takich środków zdobyć w oparciu o majątek, którego jest właścicielem. Ubiegający się o taką pomoc winien w każdym przypadku poczynić oszczędności we własnych wydatkach do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1984 r., II CZ 104/84).

Dla wydatków związanych z prowadzeniem procesu strona powinna znaleźć pokrycie w swych dochodach przez odpowiednie ograniczenie innych wydatków nie będących niezbędnymi do utrzymania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 1980 r., I CZ 99/80).

Wskazać również należy, że instytucja zwolnienia od kosztów nie służy utrzymaniu dotychczasowego poziomu życia, skoro granicą określoną w art. 102 u.k.s.c. jest utrzymanie konieczne wnioskującego i jego rodziny, lecz ma uczynić realną drogę sądową, na skutek indywidualizacji opłaty sądowej.

W związku z powyższym należy podkreślić, że powódka wnosi o zwolnienie jej od kosztów sądowych nie z uwagi na to, że osiąga dochody, które nie pozwalają jej na opłacenie tych kosztów ale dlatego, że zaciągnęła zobowiązania kredytowe, które utrudniają jej uzyskanie środków na opłacenie kosztów. W tej sytuacji nie można uznać, że nie jest ona w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny. Do niezbędnych kosztów utrzymania nie można bowiem wliczać konieczności spłaty kredytów zaciągniętych celem osiągnięcia wyższego poziomu konsumpcji. Każdy obywatel ma prawo dążyć do osiągnięcia tego wyższego poziomu ale nie kosztem kredytowania jego wydatków w zakresie kosztów sądowych przez Państwo. Zwolnienie powódki od kosztów sądowych – z uwagi na obciążenia kredytowe – byłoby nadużyciem przepisu art. 102 ustawy o kosztach sądowych.

Mając powyższe na uwadze należało, zgodnie z art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzec jak w sentencji.